

Sygn. akt III KO 115/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie z zażalenia **Z. W.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w L. Ośrodek Zamiejscowy w C. z dnia 7 lutego 2017 r., sygn. akt PO OZ Ds. [...], o umorzeniu śledztwa o czynny z art. 228 § 1 i 4 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 21 grudnia 2017 r.

wniosku Sądu Rejonowego w R. zawartego w postanowieniu z dnia 8 listopada 2017 r., sygn. akt II Kp [...], o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 *a contrario* k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2017 r., sygn. akt II Kp [...], Sąd Rejonowy w R., w oparciu o przepis art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu zażalenia Z. W. na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w L. Ośrodek Zamiejscowy w C. z dnia 7 lutego 2017 r., sygn. akt PO OZ Ds. [...], o umorzeniu śledztwa w sprawie przyjmowania (art. 228 § 1 k.k.) oraz żądania (art. 228 § 4 k.k.) korzyści majątkowej przez pracowników oraz dyrektora Sądu Okręgowego w R.. W ocenie Sądu wnioskującego o przekazanie okoliczność, że postępowanie z zawiadomienia Z. W. dotyczyło przestępstw, których mieli się dopuścić pracownicy Sądu Okręgowego w R., w tym dyrektor tego Sądu, mogą wzbudzić w odczuciu

społecznym przekonanie, że sprawa nie będzie rozpoznana w sposób obiektywny i bezstronny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie zażalenia Z. W. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. nie może zostać uwzględniony.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że zmiana właściwości miejscowej przewidziana w powołanym wyżej przepisie ma charakter nadzwyczajny i nie podlega wykładni rozszerzającej. W związku z tym zastosowanie instytucji właściwości z delegacji jest możliwe właściwie wyłącznie wtedy, gdy cały sąd jest niewłaściwy do orzekania w myśl zasady *nemo iudex re sua*, a w mniejszym stopniu również wtedy, gdy zachodzą obawy o bezstronność sądu właściwego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20).

Motywacyjna część wystąpienia Sądu Rejonowego w R. nie przekonuje aby tego rodzaju okoliczności wystąpiły w niniejszej sprawie.

Sprowadza się ona do konstatacji, że skoro śledztwo tej sprawie z zawiadomienia Z. W. dotyczyło pracowników, w tym dyrektora, sądu nadzrędnego, to sama ta okoliczność z uwagi na ewentualne odczucia społeczne, winna skutkować przekazaniem sprawy do innego sądu.

Tymczasem, co również często wskazywano w judykaturze, zadaniem sądu karnego orzekające w takim postępowaniu jak niniejsze nie jest wypowiedzanie się, co do odpowiedzialności karnej osób objętych zawiadomieniem o popełnieniu przestępstw, lecz jedynie przeprowadzenie kontroli orzeczenia innego i to niesądowego organu właściwego dla prowadzenia postępowania przygotowawczego (por. postanowienia: z dnia 25 listopada 2010 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20; z dnia 18 marca 2010 r., III KO 19/10, LEX nr 577213; z dnia 21 października 2010 r., III KO 91/10, LEX nr 610175; z dnia 5 grudnia 2012 r., IV KO 88/12; z dnia 18 marca 2014 r., III KO 11/14, Prok. i Pr. – orzecz. 2014, nr 6, poz. 11; z dnia 14 czerwca 2016 r., IV KO41/16, Prok. i Pr. – orzecz. 2016, nr 9, poz. 12).

Istniejący w tej sprawie układ osobowy, a więc fakt złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstw dotyczących pracowników sądu nadzrędnego, sam w

sobie nie uzasadnia zawartej w wystąpieniu tezy o zagrożeniu z powyższego powodu dla takiej wartości, jaką stanowi dobro wymiaru sprawiedliwości. Osoby objęte zawiadomieniem o popełnieniu przestępstw pozostają poza pionem orzeczniczym Sądu Okręgowego w R.. Związane z tymi osobami wywody sądu występującego z inicjatywą w tym wyrażana przez ten Sąd obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami, mają charakter czysto hipotetyczny. A przecież zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, które stanowi wyłączną i jedyną przesłankę skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., musi być realne. Takiego faktycznego zagrożenia w uzasadnieniu postanowienia nie wykazano.

Nadmiernie szeroka interpretacja art. 37 k.p.k., a tego rodzaju wnioski nasuwa się po analizie pisemnych motywów postanowienia Sądu Rejonowego, mogłaby w praktyce doprowadzić do rezultatów całkowicie odmiennych, w tym osłabienia zaufania do niezależności poszczególnych sądów oraz ich zdolności do obiektywnego orzekania. Tylko zatem szczególne sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny, uzasadniają skorzystanie z dyspozycji powołanego wyżej przepisu. Dla krytycznych pod adresem organów wymiaru sprawiedliwości opinii przeciwwagę stanowić musi sprawność postępowania i rzetelność orzekania, nie zaś przekazywanie między sądami spraw mogących być przedmiotem publicznej dyskusji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2003 r., III KO 59/02, LEX nr 77010). Do przeprowadzenia takiego rzetelnego i bezstronnego postępowania w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w R. jest zdaniem Sądu Najwyższego bez wątpienia zdolny.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych wyżej rozważań postanowiono jak na wstępie.